

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa P. O. przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

- 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45 510 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 marca 2020 do dnia zapłaty;
- 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 293 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
- 3) obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwoty 532 zł tytułem nieuiszczonych wydatków, przy czym kwotę 66,28 zł nakazał pobrać z zaliczki uiszczonej przez pozwanego w dniu 1 lutego 2021 roku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- a) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego uznania, że powód udowodnił zasadność najmu pojazdu zastępczego przez 74 dni,
- b) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną poprzez ustalenie, że na ubezpieczycielu spoczywa ciężar refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres oczekiwania na wypłatę odszkodowania w sytuacji, gdy poszkodowany otrzymał kosztorys naprawy i winien niezwłocznie rozpocząć naprawę,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- a) art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda świadczenia pieniężnego niepozostającego w adekwatnym związku przyczynowo skutkowym ze szkodą i przyznanie powodowi odszkodowania tytułem najmu pojazdu zastępczego,
- b) art. 354 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i ustalenie, że postępowanie poszkodowanego polegające na wynajmowaniu pojazdu zastępczego przez okres 74 dni, którego koszty przewyższały trzykrotnie wypłacone odszkodowanie za uszkodzenia powstałe w pojeździe marki A. (nr rej. (...)), było zgodne z obowiązkiem współdziałania z dłużnikiem oraz obowiązkiem minimalizacji rozmiarów szkody,
- c) art. 826 § 1 k.c. oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 362 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieustalenie, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody wynajmując pojazd zastępczy przez okres 74 dni.

Dodatkowo na podstawie art. 382 k.p.c. pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci postanowienia o żądaniu wydania rzeczy z dnia 25 maja 2021 r. wydanego w sprawie o sygn. akt PO I Ds..31.2021 na okoliczność toczącego się śledztwa dotyczącego czynów z art. 286 § 1 k.k. i art. 298 § 1 k.k. i obejmującego szkodę nr (...).

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według

norm przepisanych. Dodatkowo wniósł o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi pod sygn. akt Po I Ds.31.2021.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie. Na rozprawie w dniu 17 listopada 2022 roku pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił na rozprawie w dniu 17 listopada 2022 roku zgłoszony w apelacji wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi pod sygn. akt PO I Ds.31. Przepis art. 177 § 1 k.p.c. reguluje wyłącznie przypadki fakultatywnego zawieszenia postępowania, które każdorazowo następuje na skutek decyzji sądu podejmowanej z urzędu, przy czym to do sądu należy ocena celowości tego zawieszenia. Zawieszanie postępowania w niniejszej sprawie nie było zasadne, bowiem przytoczone przez pozwanego okoliczności nie pozwalały na konstatację, iż we wskazywanym śledztwie ujawnił się czyn, którego ustalenie mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej – pozwany bowiem poza kwalifikacją prawną czynu nie wskazał jego opisu czynu będącego przedmiotem śledztwa, nie przedłożył jakichkolwiek dokumentów pozwalających uznać, iż wskazywane postępowanie przygotowawcze powiązane jest z okolicznościami, które stanowią podstawę faktyczną żądania w przedmiotowej sprawie. Z tych też względów wniosek pozwanego należało oddalić.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Przechodząc w pierwszej kolejności do analizy zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego należy wskazać, iż wskazane przez skarżącego zarzuty nie mają żadnego znaczenia dla oceny prawidłowości stosowania art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten bowiem statuuje zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów tj. rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (vide: wyrok SN z 16.02.1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Skarżący natomiast podnosząc zarzut naruszenia w/w przepisu nie kwestionuje wiarygodności przedłożonych w sprawie dowodów, ustaleń dokonanych w oparciu o te dowody, a jedynie zasadność rozstrzygnięcia Sądu I instancji w oparciu o zasadniczo bezspornie ustalony stan faktyczny. W przedmiotowej sprawie nie był bowiem sporny fakt najmu przez poszkodowanego pojazdu zastępczego przez okres 74 dni, pozwany nie kwestionował wiarygodności przedłożonych na powyższą okoliczność dowodów z dokumentów odnoszących się do najmu tego pojazdu, jego wydania i zwrotu, nie były też sporne okoliczności związane z doręczeniem poszkodowanemu kosztorysu naprawy pojazdu oraz doręczeniem decyzji o przyznaniu i wypłacie odszkodowania. Podnoszona więc przez skarżącego kwestia wadliwego uznania zasadności najmu pojazdu przez okres 74 dni, ocena zasadności refundacji kosztów najmu po doręczeniu poszkodowanemu wyceny kosztów naprawy pojazdu w świetle niekwestionowanych ustaleń stanu faktycznego nie ma więc żadnego związku z oceną dowodów, związana jest jedynie z nadaniem znaczenia ustalonym faktom. Nadanie natomiast określonego znaczenia ustalonym faktom, dokonanie oceny tych okoliczności bądź pominięcie ich jako nieistotnych na etapie rozstrzygnięcia sprawy odnosi się już do przyporządkowania (podciągnięcia) stanu faktycznego pod ogólną normę (regułę) prawną czyli subsumpcji określonej normy prawnej tj. stosowania prawa materialnego i nie ma żadnego związku ze stosowaniem do oceny wiarygodności i mocy dowodów (w kontekście dokonywanych ustaleń faktycznych) w/w przepisów. Wnioski wyciągnięte ze wskazanych ustaleń i kwestionowane przez skarżącego podlegają więc ocenie w kontekście zgłoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, których naruszenie skarżący również zgłosił w przedłożonej apelacji.

Sąd Okręgowy nie podziela jednakże stanowiska pozwanego w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego.

Podnoszony przez apelującego zarzut naruszenia art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. jest bezzasadny. Sąd I instancji prawidłowo wywiódł, że ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła, zaś w judykaturze ugruntował się pogląd, że wyrażona w art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania obejmuje również wyrównanie straty wynikłej z niemożliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia. Przy czym niemożność korzystania z rzeczy, w przedmiotowej sprawie z samochodu, który został uszkodzony, jest normalnym następstwem szkody, o której mowa w art. 361 § 1 k.c., powodującym obowiązek wypłaty odszkodowania, w szczególności, gdy zastąpienie rzeczy uszkodzonej w okresie jej naprawy wymagało wydatków. W celu ustalenia zakresu odpowiedzialności za następstwa zdarzenia koniecznym jest wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem osoby, które spowodowało uszczerbek w majątku poszkodowanego, a spowodowaną szkodą. W realiach badanej sprawy, pomiędzy zdarzeniem a koniecznością wynajmu pojazdu zastępczego istnieje taki związek przyczynowy. Twierdzenia, iż nie wiadomo czy pojazd zastępczy był poszkodowanemu niezbędny, w sytuacji gdy nie zostały w żaden sposób wykazane, nie mogą odnieść oczekiwanego przez pozwanego skutku. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że poszkodowany nie dysponował innym pojazdem, z którego mógłby korzystać w okresie likwidacyjnym, a pozwany nie wykazał, aby było inaczej. Dodatkowo należy zauważyć, iż fakt niskiego przebiegu pojazdu uszkodzonego w okresie przed wypadkiem wcale nie oznacza, iż auto nie było eksploatowane do zaspokajania potrzeb poszkodowanego – eksploatacja w warunkach miejskich cechuje się bowiem niskim przebiegiem. Tym samym konieczność skorzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego nie budzi wątpliwości, a wynikające z tego tytułu koszty stanowią szkodę, będącą następstwem przedmiotowego zdarzenia, do której naprawienia ubezpieczyciel był zobowiązany na podstawie umowy ubezpieczenia. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy nie naruszył reguł wykładni art. 361 § 1 k.c. zasądzając na rzecz powoda od pozwanego dochodzoną kwotę tytułem odszkodowania.

W kwestii zasadności ponoszenia kosztów wynajmu pojazdu i ich związku ze szkodą w pojeździe wypowiedział się Sąd Najwyższy, rozwiewając tym samym wątpliwości sądów powszechnych oraz zakładów ubezpieczeń przystępujących do likwidacji szkody. W podjętej w dniu 17 listopada 2011r. uchwale (III CZP 5/2011) Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Co więcej, Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli poszkodowany nie mógł odtworzyć możliwości korzystania z pojazdu mechanicznego przy pomocy innego, wolnego pojazdu, znajdującego się w jego posiadaniu i nadającego się do wykorzystania, to wydatkiem celowym i ekonomicznie uzasadnionym jest koszt najmu pojazdu zastępczego o zasadniczo podobnej klasie do pojazdu zniszczonego lub uszkodzonego, jeśli stawki czynszu najmu odpowiadają stawkom obowiązującym na lokalnym rynku, a poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego w czasie remontu pojazdu lub w okresie niezbędnym do zakupu innego samochodu do realizacji czynności życia codziennego.

Sąd Okręgowy w pełni podziela wyrażaną wielokrotnie w orzecznictwie jak i przez przedstawicieli doktryny zasadę, że w wypadku pozbawienia właściciela możliwości korzystania z własnego, uszkodzonego pojazdu, ten uprawniony jest do wynajęcia pojazdu zastępczego, którego koszt stanowi szkodę, podlegającą naprawieniu przez ubezpieczyciela sprawcy szkody. Zgodzić się należy również z faktem, że korzystanie przez poszkodowanego z własnego pojazdu mechanicznego nie może być odtworzone przez wykorzystanie środków komunikacji publicznej, są to bowiem odmienne sposoby korzystania z rzeczy. Samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela. Korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się umacniać.

W treści uchwały Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011r. wskazano, iż istnieje nurt, zgodnie z którym utrzymuje się, że już samo pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę. Bardziej jednak relatywnym, w ocenie tut. Sądu jest pogląd (również aprobowany przez Sąd Najwyższy), zgodnie z którym szkodę mogą stanowić wydatki związane

z utratą możliwości dysponowania rzeczą, zapewniające właścicielowi korzystanie z dobra zastępczego. Uznaje się przy tym, że wydatki muszą być konieczne (niezbędne) do egzystencji poszkodowanego i na tym tle podaje się w sposób kazuistyczny przykłady jego racjonalnego bądź nieracjonalnego postępowania, przy uwzględnieniu obowiązku minimalizacji szkody (art. 354 k.c.) i dostosowania środków zaradczych w sposób proporcjonalny.

Także zarzut naruszenia art. 354 § 1 k.c. nie jest zasadny. W ocenie Sądu Okręgowego na gruncie niniejszego stanu faktycznego, nie sposób mówić o uchybieniu obowiązkowi współdziałania z ubezpieczycielem. Sam fakt otrzymania przez poszkodowanego kosztorysu naprawy nie przekłada się na uznanie, iż poszkodowany, winien niezwłocznie podjąć się naprawy pojazdu, aby wypełnić obowiązek minimalizacji szkody. Obowiązkiem pozwanego zakładu ubezpieczeń przy kosztorysowym sposobie likwidacji szkody było przelanie poszkodowanemu niezbędnych środków do naprawy pojazdu uwzględniającą zasadę pełnego odszkodowania. Nie można oczekiwać, iż poszkodowany go w tym obowiązku wyręczy zapewniając niezbędne środki pieniężne na wcześniejszą naprawę pojazdu, przed spełnieniem świadczenia przez zakład ubezpieczeń.

Obowiązkiem poszkodowanego jest bowiem podejmowanie działań jedynie zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony jedynie takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela, zobowiązanego do naprawienia szkody (por. uz. uchwały SN z dnia 22 kwietnia 1997 r. III CZP 14/97, OSNC 1997, z. 8, poz. 103; uchwała SN z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98; wyrok SN z dnia 26 listopada 2002 r., I CKN 1993/00). Poszkodowany powinien więc - kierując się zasadą minimalizowania szkody - wynająć pojazd zastępczy, mając na uwadze koszt tych usług, odpowiadający średnim cenom, stosowanym na lokalnym rynku, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Jednakże zasada minimalizacji szkody nie może prowadzić do pokrzywdzenia poszkodowanego, bądź ograniczenia jego prawa do naprawienia szkody. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji wydatki na najem pojazdu zastępczego muszą charakteryzować się celowością i ekonomicznym uzasadnieniem ich poniesienia. Te natomiast, w ocenie Sądu Okręgowego niewątpliwie wystąpiły – poszkodowany z zastępczego pojazdu korzystał przez okres niewypłacenia mu środków pieniężnych na naprawę pojazdu i przez okres 7 dni po ich uzyskaniu, który to okres jest uzasadniony okresem naprawy pojazdu. Powszechnie bowiem przyjmuje się, że uzasadnionym jest korzystanie z pojazdu jeszcze na ok. 7 dni od daty zakończenia postępowania likwidacyjnego, co uwarunkowane jest koniecznością otrzymania środków z tytułu odszkodowania, dokonania wszelkich formalności, czy też naprawy pojazdu. Poszkodowany w przedmiotowej sprawie, dokonał zwrotu wynajmowanego pojazdu w okresie tych 7 dni. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do zakwestionowania zasadności najmu pojazdu przez okres 74 dni. W opinii Sądu drugiej instancji przyjęty przez Sąd meriti okres pozostawał adekwatny do zaistniałej sytuacji. Nie ma więc podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądu Rejonowego w tym zakresie.

W przedmiotowej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 826 § 1 k.c., art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) w zw. z art. 362 k.c.

Zgodnie z art. 826 § 1 k.c., w razie zajścia wypadku, ubezpieczający obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Oznacza to zarazem, że poszkodowany nie powinien swoim zachowaniem doprowadzać do zwiększenia rozmiarów szkody. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań, zmierzających do zminimalizowania szkody. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na domniemanie jakoby w gruncie rzeczy poszkodowany dopuścił się zwiększenia rozmiaru szkody, które miałyby polegać na fackie skorzystania przez niego z najmu pojazdu. Podkreślić raz jeszcze bowiem należy, że poszkodowany nie ma obowiązku wyręczenia zakładu ubezpieczeń w jego obowiązku naprawienia szkody, a do tego prowadziłyby naprawa pojazdu z własnych środków poszkodowanego. Jak już wskazano wyżej, w przedmiotowej sprawie to pozwany swoim zachowaniem przyczynił się do zwiększenia ilości dni najmu pojazdu zastępczego likwidując szkodę przez okres aż 67 dni. Zachowanie pozwanego nie może rodzić negatywnych skutków w stosunku do poszkodowanego, czy też przerzucać na niego obowiązki, które mając na względzie treść art. 822 k.c. winien wykonać pozwany.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. 2018 poz. 265). Na koszty te złożyła się kwota 1800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd I instancji słusznie bowiem przyjął, że uzasadniony czas naprawy pojazdu powoda wynosił 74 dni, a w konsekwencji pozwany winien zwrócić koszty najmu samochodu zastępczego za cały ten okres. Jak wynika z treści zgromadzonego materiału dowodowego, uszkodzony zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 25 listopada 2019 roku, a pozwany dopiero w dniu 30 stycznia 2020 roku wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania. Mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego, a nadto treść opinii biegłego, Sąd Rejonowy przyjął, że uzasadniony czas naprawy wynosił 6 dni roboczych, w tym jeden dzień na zorganizowanie i zakup części zamiennych (piątek, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek). Uwzględniając dni wolne od pracy, naprawa zakończyła się w dniu 7 lutego 2020 roku. W tej sytuacji czas naprawy uwzględniający postępowanie likwidacyjne wynosił 75 dni i pokrywał się z okresem najmu pojazdu zastępczego. Tak długi okres korzystania przez P. O. z pojazdu zastępczego jest efektem zawinienia pozwanego z uwagi na jego beczynność w procesie likwidacyjnym.

Koszty poniesione przez powoda w związku z korzystaniem z samochodu zastępczego zostały udokumentowane poprzez załączenie faktury VAT nr (...) i zdaniem biegłego koszty te nie są zawyżone. Wobec powyższego Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny materiału dowodowego i zasadnie zasądził na rzecz powoda kwotę obejmującą opłatę za wynajem samochodu zastępczego w pełnej wysokości.